Image not found or type unknown

NIL na XXXIV Forum Ekonomicznym w Karpaczu 2025

W dniach 2–4 września 2025 r. delegacja Naczelnej Izby Lekarskiej uczestniczyła w XXXIV Forum Ekonomicznym w Karpaczu – największym wydarzeniu gospodarczym w Europie Środkowo-Wschodniej. Tegoroczna edycja przebiegała pod hasłem „Czas transformacji – jaka będzie Europa przyszłości?" i zgromadziła liderów polityki, biznesu, nauki i mediów. W tym gronie nie mogło zabraknąć głosu środowiska lekarskiego.

Głos NIL w debatach

Delegacja NIL, w skład której weszli m.in. **wiceprezesi NRL Klaudiusz Komor i Mateusz Kowalczyk** oraz przedstawiciele **Sieci Lekarzy Innowatorów NIL IN** z **Łukaszem Sosnowskim** jako partnerem operacyjnym, aktywnie uczestniczyła w panelach poświęconych zdrowiu publicznemu, wyzwaniom kadrowym i roli nowych technologii w medycynie.

Dzień pierwszy – diagnoza kryzysu i genetyka przyszłości

We wtorek, 2 września, **wiceprezes Klaudiusz Komor** dwukrotnie zabrał głos w panelach. Najpierw, podczas dyskusji *„Na zdrowie – czego sobie życzyć w dobie kryzysu w ochronie zdrowia?"* , podkreślał skalę wyzwań stojących przed lekarzami i pacjentami.

Wiceprezes Naczelnej Rady Lekarskiej Klaudiusz Komor podczas panelu "Na zdrowie" podkreślił, iż: *Potrzeba nam odwagi, potrzeba nam odważnego polityka, być może całego rządu, który po prostu będzie miał odwagę zrobić reformę ochrony zdrowia od podstaw. Pojedyncze spełnianie życzeń na pewno nie poprawi sytuacji. Jeżeli my nie będziemy mieli kogoś takiego odważnego, kto zacznie od początku, czyli od tego, żeby po pierwsze wycenić, ile świadczenia medyczne kosztują. Musimy zrobić realne mapy potrzeb zdrowotnych, ile potrzebujemy szpitali, ile potrzebujemy łóżek w poszczególnych dziedzinach. Przecież dziś do końca nie wiemy, jaki mamy dokładnie deficyt kadry medycznej, ile tak naprawdę realnie brakuje lekarzy, pielęgniarek, ratowników medycznych. Życzę więc odważnego polityka, który przez takie bezkompromisowe działania byłby na początku bohaterem, albo wrogiem całego społeczeństwa, Potrzebujemy także mądrego podejścia jako społeczeństwo, żeby po prostu zrozumieć, że taka reforma jest konieczna, i że w pierwszym momencie, jak ją podejmiemy, niektórym osobom, niektórym pacjentom może się wydawać, że jest gorzej, ale tak naprawdę zawsze tak jest, jak coś zmieniamy. Po pewnym czasie wszyscy musieliby przyznać, że to był dobry ruch* - podkreślił wiceprezes.

Chwilę później wystąpił w sesji *„Genetyka w kardiologii – potrzeba na już"*, wskazując na konieczność szybszego wdrażania nowoczesnych rozwiązań diagnostycznych.

Wieczorem uczestniczył w debacie *„Wieczór (nie)Efektywności"*, poświęconej kadrom i płacom w systemie ochrony zdrowia. Rozmowa dotyczyła m.in. sytuacji kadrowej w środowisku lekarzy i pielęgniarek, a także kwestiom wynagrodzenia ich pracy.

Dzień drugi – zdrowie psychiczne i sztuczna inteligencja

Środa, 3 września, rozpoczęła się od międzynarodowego panelu *„Supporting Mental Well-Being in a Fast-Changing World"*. **Wiceprezes Mateusz Kowalczyk** zwrócił uwagę na narastające problemy związane ze zdrowiem psychicznym lekarzy i pacjentów w dynamicznie zmieniającej się rzeczywistości.

Należy podkreślić ogromną zasługę zarówno fundacji wszelkiego rodzaju, jak i mass mediów w tym, że zaczęliśmy mówić o psychiatrii bez stygmatyzowania. To ogromna praca, która została wykonana w ostatnich latach i należy podziękować wszystkim, którzy w tym uczestniczyli – mówił

wiceprezes Mateusz Kowalczyk.

Natomiast jeżeli chodzi o dostępność do wizyt sensu stricto, jest ona nadal niezadowalająca, ponieważ mamy jeszcze dosyć dużo do zrobienia. Na pewno dobrym kierunkiem, który się toczy się z różnymi perturbacjami, ale jednak pcha do przodu polską psychiatrę, jest reforma, która się odbywa obecnie — centra zdrowia psychicznego. To dobrze, że w końcu zdaliśmy sobie sprawę, że dobrym pomysłem, nie jest leczenie pacjenta psychiatrycznego na obrzeżach miasta w szpitalu, w którym przebywa przez miesiące, ponieważ później wraca znowu do tego samego środowiska. Więc te czynniki, które przyczyniły się do jego pogorszenia stanu psychicznego pozostały bez zmian. Dobrze, że zaczęliśmy to odwracać, bo świat zachodni już troszeczkę wcześniej na to wpadł – podkreślał wiceprezes.

Dostępność na pewno zależny też od tego, ilu jest psychiatrów. Ścieżka pozostania lekarzem, uzyskania specjalizacji trwa wiele lat, więc to też nie jest to proces, który my przyspieszymy. Z punktu widzenia funkcji, którą pełnię, my bardzo ubolewamy nad tym, że w myśl tego, aby zwiększyć liczbę lekarzy, kryteria możliwości uzyskania dyplomu zostały zaniżone i zaczęliśmy iść za trendem szkoła medycznej praktycznie na każdym rogu ulicy. Obawiam się, że to może odbić się czkawką, a najsmutniejsze jest to, że w długofalowej perspektywie odbije się to na pacjentach. Mówimy wobec tego, że szkoła szkole nierówna. Mamy nadzieję, że jednak ten zły trend zostanie zastopowany, choć nadal należy kłaść oczywiście bardzo mocny nacisk na to, aby lekarzy w Polsce było więcej – podsumował.

Wieczorem tematem dyskusji była sztuczna inteligencja. Podczas panelu *„Zamiast kształcić coraz więcej lekarzy i pielęgniarek, lepiej rozwijać algorytmy sztucznej inteligencji”* głos zabrał **Łukasz Sosnowski, partner operacyjny NIL IN**, podkreślając zarówno potencjał, jak i zagrożenia związane z technologiami cyfrowymi.

Dzień trzeci – przyszłość AI w medycynie

W czwartek, 4 września, dyskusja wokół sztucznej inteligencji w medycynie była kontynuowana podczas panelu *„Wpływ technologii AI na rozwój medycyny – wyzwania, zagrożenia, rekomendacje”* . **Łukasz Sosnowski** wskazywał, że rozwój algorytmów musi iść w parze z etyką i bezpieczeństwem pacjentów.

Chciałbym odczarować pewien paradygmat, że sztuczna inteligencja i narzędzia sztucznej inteligencji są wyjątkowe. Są one wyjątkowe w ten sposób, że są one nowoczesne – nie wszystkie je znamy, czasami się nieco dziwmy mając z nimi styczność. AI jest stetoskopem dzisiejszych czasów – to jest narzędzie w rękach lekarza. To narzędzie nie zastąpi lekarza, może stanowić jedynie wsparcie. To zaś, co niesamowicie fascynuje mnie to dwa rozwijające się obszary – selfcare -związane np. z użyciem dzisiejszych smartfonów, które obecnie mogą nam np. zmierzyć ciśnienie, zbadać puls, dokonać rozmaitych pomiarów diagnostycznych. Drugi obszar, który mnie fascynuje to rozwój nauki – szczególnie tej związanej z badaniami klinicznymi. Izba lekarska u nas w Polsce może się pochwalić dwiema rzeczami – od stycznia 2025 r. obowiązuje znowelizowany Kodeks Etyki Lekarskiej, znowelizowany o przepisy (artykuł 12.) związane ze sztuczną inteligencją. Jesteśmy pierwszym w Europie samorządem lekarskim, który wprowadził tego typu zapisy. Drugim elementem jest fakt, iż od 3 lat w Naczelnej Izbie Lekarskiej istnieje coś takiego jak Centralny Ośrodek Badań i Kształcenia, w którym odbywają się szkolenia poświęcone różnym narzędziom i nowinom w cyfryzacji – podkreślił Łukasz Sosnowski.

Tego samego dnia wiceprezes Wielkopolskiej Izby Lekarskiej, Marcin Karolewski, uczestniczył w Kapitu-le Finału Medical Technology Innovation Day, która wyłaniała najbardziej innowacyjne projekty w obszarze medycyny.

Obecność NIL w Karpaczu pokazała, że lekarze nie tylko diagnozują problemy, ale także proponują rozwiązania, które mogą kształtować przyszłość ochrony zdrowia. Dyskusje z udziałem naszych przedstawicieli udowodniły, że bez głosu środowiska lekarskiego trudno mówić o prawdziwej transformacji systemu zdrowia.

fot. Iwona Kania/ NIL